

Poznań 17.11.2014 r.

Szanowni Państwo,

Życie składa się z drobiazgów. Kiedy zakładaliśmy nasze przedszkole w 1990 roku, nie mieliśmy nic – żadnej dotacji, żadnych pieniędzy, żadnych sprzętów, nie mieliśmy też lokalu. Bardzo chcieliśmy zorganizować przedszkole dla tych dzieci, które nie miały szans na przyjęcie do innych placówek. Nie mieliśmy na przykład sztućców – pożyczylimy je z zakładu prowadzonego dla niepełnosprawnych dzieci przez siostry Serafitki z ulicy św. Rocha. Jaka to była radość mieć łyżki i widelce! Łóżeczka i materace dostaliśmy ze szpitala rehabilitacyjnego przy ul. 28 Czerwca. Pamiętam jak w magazynie tego szpitala, z wielkiej sterty przygotowanych do wyrzucenia sprzętów wybierałem to, co dla nas miało niewyobrażalną wprost wartość. Deski na podłogę w salach rehabilitacyjnych wyprosiłem w tartaku w Porażynie. Koce wycofane z użycia dostałem z akademików „Jagienka” i „Zbyszko”. Jaką radość sprawiły nam zamontowane w oknach żaluzje, które osłaniały twarze leżących dzieci przed słońcem. Teraz cieszymy się z podgumowanych rolet, które pozwalają na całkowite zaciemnienie sal i na prowadzenie zajęć ze stymulacji wzroku. Każdy wózek, siedzisko, pionizator, materac, zabawka, piłka – mają swoją historię i swojego Darczyńcę. Bez takiej pomocy i wsparcia nie mamy szans na prowadzenie przedszkola dla dzieci, których - ze względu na ciężki stan - nie przyjmą inne placówki (dzieci leżące, niemówiące, wymagające karmienia i zabiegów pielęgnacyjnych).

Chcemy stwarzać niepełnosprawnym dzieciom dobre warunki, więc zawsze będzie nam czegoś brakowało. Nie mamy np. komputera dla logopedy, projektora do zajęć, kosiarki do trawy (pod hipoterapię), czterech mat rehabilitacyjnych typu „thera-band”, magnetofonu, krzesła o regulowanej wysokości, balkonika trójkątnego do nauki chodzenia, itd. Naszym marzeniem jest kapitalny remont kuchni (kuchnię przed nami użytkowało przedszkole miejskie po którym przejęliśmy pomieszczenia) i renowacja przedszkolnego ogródka. Te „drobiazgi” są ważne dlatego, że z nich możemy zbudować nieco lepszy świat dla naszych dzieci i zapewne dla nas wszystkich również.

Niepełnosprawne dzieci ani ich rodzice, wcale nie potrzebują specjalnego traktowania. Potrzebują tego co wszyscy – normalnego miejsca dla siebie. Potrzebują normalnych relacji z innymi. My wszyscy, jako społeczeństwo, swoją życzliwością, akceptacją, serdecznością dajemy sobie nawzajem to co najważniejsze. Rozumiem, że jest wielu potrzebujących i nie wszystkim można pomóc. Jeśli jednak mielibyście Państwo taką możliwość i potrzebę, będziemy bardzo wdzięczni za wsparcie naszego przedszkola. Każdą złotówkę wydamy dla dobra powierzonych nam dzieci.

Z poważaniem Dyrektor Przedszkola

mgr Jacek Kielin

Nasze Konto: Przedszkole Specjalne „Orzeszek” os. B. Chrobrego 6, 60-681 Poznań

78 1090 1463 0000 0000 4601 0577 z dopiskiem „dla niepełnosprawnych dzieci”

Zapraszamy na naszą stronę www.orzeszek.org.pl (i Facebooka !)

Stowarzyszenie Na Tak, które jest organem prowadzącym przedszkole jest organizacją pożytku publicznego. (KRS Nr 0000070098).